

ZDZISŁAW W. PUSLECKI
Poznań

NOWE KRAJE ZWIĄZKOWE REPUBLIKI FEDERALNEJ NIEMIEC NA DRODZE DO GOSPODARKI RYNKOWEJ

WPROWADZENIE

W dniu 3 października 1990 r., po czterdziestu pięciu latach podziału Niemiec, nastąpiło przyłączenie do Republiki Federalnej Niemiec, utworzonych wcześniej na terytorium byłej NRD, pięciu nowych krajów związkowych¹. Akt ten poprzedziło wprowadzenie w życie w dniu 1 lipca 1990 r. unii walutowej, gospodarczej i socjalnej między dwoma państwami niemieckimi posiadającymi różne systemy społeczno-ekonomiczne². Oznaczało to powstanie jednolitego obszaru walutowego z marką zachodnioniemiecką (*DM*) jako wspólną walutą. Unia walutowa, gospodarcza i socjalna stała się podstawą procesu integracji ekonomicznej gospodarki dotychczas zarządzanej centralnie z gospodarką rynkową.

Początkowo wydawało się, że integracja ekonomiczna przebiegać będzie bez większych trudności i w krótkim czasie wschodnia część Niemiec przy pomocy zachodnioniemieckich środków finansowych osiągnie wysoki poziom rozwoju. Okazało się jednak, że unia walutowa i ekonomiczna oraz politycznie uzasadniona wymiana marki wschodnioniemieckiej na zachodnioniemiecką w znacznej części po zawyżonym kursie wymiennym³, doprowadziły do całkowitego obniżenia konkurencyjności towarów wschodnioniemieckich wobec zachodnioniemieckich i ogólnej destrukcji biurokratyzowanej i nieefektywnej gospodarki wschodnioniemieckiej. Wzrastały bowiem dochody i wydatki, a zmniejszała się produkcja i zatrudnienie. Zwiększony popyt przynosił przy tym korzyści prawie wyłącznie przedsiębiorstwom zachodnim.

Niewydolność gospodarki wschodnioniemieckiej pogłębiła się po utracie rynków wschodnich, co nastąpiło wraz z przejściem Związku Radzieckiego od 1 stycznia 1991 r. na rozliczenia dewizowe w kontaktach z zagranicą i rozpadem RWPG. Coraz bardziej uświadamiano sobie, że odzyskanie przez wschodnie Niemcy konkurencyjności nie zapewnią próby

¹ Brandenburgia, Meklemburgia, Saksonia, Saksonia-Anhalt, Turyngia.

² Traktat o utworzeniu unii walutowej, gospodarczej i socjalnej między Republiką Federalną Niemiec i Niemiecką Republiką Demokratyczną został podpisany w Bonn w dniu 18 maja 1990 r.

³ Za zjednoczeniem i za marką zachodnią opowiedziało się społeczeństwo Niemiec Wschodnich w pierwszych wolnych wyborach w dniu 18 marca 1990 r.

usprawnienia technologii czy obniżenia kosztów. Istotnym elementem zmian stała się całkowita reorientacja gospodarki wschodnioniemieckiej.

Przebudowa i rozbudowa przeważającej części mocy produkcyjnych byłej NRD jawi się więc jako proces znacznie dłuższy i bardziej kosztowny niż przewidywano. Należy bowiem zmienić cały system ekonomiczny, a tym samym mentalność ludzką i narosłe przez lata przyzwyczajenia.

Tak więc mimo osiągnięcia jedności politycznej oraz upływu roku od momentu wprowadzenia unii monetarnej, ekonomicznej i socjalnej między RFN i NRD, Niemcy są nadal podzielone na płaszczyźnie ekonomicznej.

1. NIEMCY WSCHODNIE U PRUGU GOSPODARKI RYNKOWEJ

Wysoka efektywność zachodnioniemieckiej społecznej gospodarki rynkowej i dotychczasowe doświadczenia w jej realizacji, wykorzystywane są w procesie urynkowania gospodarki wschodnioniemieckiej. Ta odmiana kapitalizmu z szeroko zakrojonym bezpieczeństwem socjalnym nawiązuje do teorii ordoliberalizmu Waltera Euckena, czyli do liberalizmu „uporządkowanego”, akcentującego rolę ustawodawstwa o charakterze „społecznym”, które tworzy porządek gospodarczy *Wirtschaftsordnung* i zapewnia świadczenia oraz spokój społeczny⁴.

Jedną z tez teorii społecznej gospodarki rynkowej jest stwierdzenie, iż człowiek pracuje tym efektywniej, im bardziej bezpośredni jest związek między jego pracą a jego losem, a gwarantowanie skutecznie funkcjonującej konkurencji jest najważniejszym jej elementem. Zrównoważone połączenie bodźców pobudzających do wzrostu produkcji z zabezpieczeniem socjalnym stanowi jeden z najbardziej efektywnych modeli, jakie pojawiły się w całej dotychczasowej historii teorii ekonomicznych. Efektem tego połączenia jest w równej mierze dobrobyt materialny, jak i konsens społeczny, dwa czynniki, których harmonijne zespolenie doprowadziło do wysokiego standardu życia społeczeństwa zachodnioniemieckiego.

System ten funkcjonuje jednak dzięki dość rygorystycznym metodom, za pomocą których Niemcy Zachodnie zarządzają gospodarką. Republika Federalna Niemiec, obok Japonii, wyróżnia się najsilniejszym wzrostem gospodarczym wśród zachodnich krajów uprzemysłowionych. O sile gospodarczej tego kraju świadczy rozwój inwestycji przemysłowych, stanowiących podstawę do tworzenia nowych miejsc pracy. W ciągu 1990 r. wzrosły one przeciętnie w porównaniu do ich całorocznego poziomu

⁴ Por. W. Wilczyński, *Transformacja gospodarki scentralizowanej w gospodarkę rynkową (Polska 1990 - 1991). Dylematy, przeszkody, rozwiązania*. Poznań 1991 (maszynopis powielony), s. 8.

w 1989 r. o 12⁰/₀⁵. Jest to największy wzrost od 1970 r. Udział inwestycji w produkcie społecznym brutto osiągnął w 1990 r. najwyższy poziom w całej historii Republiki Federalnej Niemiec⁶. Wskaźniki te świadczą o wzrastającej sile gospodarczej Republiki Federalnej i jej roli nie tylko w Europie, ale i w świecie.

W centralnie sterowanej gospodarce NRD, przed likwidacją muru berlińskiego, często zawyżano wskaźniki wzrostu gospodarczego. Według tych wskaźników, błędnie interpretowanych zarówno na Wschodzie, jak i na Zachodzie, NRD na liście najsilniejszych gospodarczo państw świata zajmowała dziesiąte miejsce — na równi z Hiszpanią, a jej mieszkańcy, jako Niemcy, powinni być równie pracowici i tak wydajni, jak ich rodacy na Zachodzie. Produkt wewnętrzny brutto na głowę mieszkańca w 1980 r. szacowany był na 80⁰/₀ i więcej produktu Republiki Federalnej, podczas gdy ulegał on stałemu spadkowi. Świadczyło to o narastających trudnościach gospodarczych Niemiec Wschodnich. Na początku 1990 r. szacunek ten zmniejszył się (dla 1989 r.) do 63⁰/₀⁷. W 1990 r. — według Niemieckiego Instytutu Badań Gospodarczych (DIW — *Deutsches Institut für Wirtschaftsforschung*) w Berlinie, który podawał ostatnie szacunki wschodnioniemieckiego potencjału gospodarczego, produkt wewnętrzny brutto na jednego mieszkańca byłej NRD w stosunku do Niemiec Zachodnich był jeszcze niższy i wynosił 43⁰/₀⁸. Ocena ta prawdopodobnie i tak była za wysoka, o czym świadczą występujące trudności gospodarki wschodnioniemieckiej po zjednoczeniu.

Narastające różnice w poziomach rozwoju gospodarczego i społecznego między dynamicznie rozwijającą się gospodarką rynkową Niemiec Zachodnich i podupadającą scentralizowaną gospodarką wschodnioniemiecką skłaniały do wyjazdów, często nielegalnych, obywateli NRD do Republiki Federalnej Niemiec. Największe ich nasilenie określane mianem *exodusu* przypadło na drugą połowę 1989 r. i stało się główną przyczyną przyspieszenia procesu jednoczenia się Niemiec oraz wprowadzania w życie unii walutowej, ekonomicznej i socjalnej między dwoma państwami niemieckimi. Związane z tym wprowadzenie marki zachodnioniemieckiej na terytorium NRD było politycznie uzasadnione, lecz w sensie ekonomicznym i społecznym przyczyniło się do wzrostu dysproporcji strukturalnych.

⁵ *Jahreswirtschaftsbericht 1991 der Bundesregierung*. Presse- und Informationsamt der Bundesregierung. Bonn. „Bulletin” nr 24/1991, s. 161.

⁶ *Ibidem*.

⁷ R. Dietz, *The Impact of the Unification on the East German Economy*. Im Selbstverlag des Wiener Instituts für Internationale Wirtschaftsvergleiche (WIIW). Wiedeń. „Forschungsberichte” nr 172/1991, s. 2.

⁸ *Ibidem*, s. 2.

Okazało się, że wymiana marki wschodnioniemieckiej na zachodnioniemiecką⁹ przyniosła korzyści konsumentom, a producenci w wyniku zderzenia scentralizowanej, niekonkurencyjnej i subwencjonowanej gospodarki z gospodarką rynkową, znaleźli się na skraju bankructwa. Produkowane przez nich towary stały się zbyt drogie, co prowadziło do spadku popytu, a w konsekwencji do zahamowania produkcji i wzrostu bezrobocia. Konsumenty preferowali bowiem tańsze i lepszej jakości towary zachodnioniemieckie.

Wymiana marki wschodnioniemieckiej na zachodnioniemiecką mogłaby być ekonomicznie uzasadniona, jeżeli relacja wschodnioniemieckiego wskaźnika wydajności pracy do wskaźnika płac odpowiadałaby takiej relacji wskaźników zachodnioniemieckich. Klasyczny argument, kiedy państwa, których gospodarka odznacza się takimi samymi wskaźnikami wydajności pracy i płac, co powoduje, iż mogą być wzajemnie konkurencyjne, stosują w przypadku integracji tylko działanie mechanizmu rynkowego, w warunkach byłej NRD nie znalazł zastosowania. Można oczywiście powiedzieć, że wydajność pracy jest niewłaściwie oszacowana lub skalkulowana. Bardziej przekonujące jest wyraźne przedstawienie różnic zderzających się systemów. Według tej koncepcji konkurencyjność krajów nie zależy od samych wskaźników wydajności pracy i płac, ale od efektywności ich systemów ekonomicznych¹⁰.

Przy wprowadzeniu marki zachodnioniemieckiej w Niemczech Wschodnich efektywność systemów ekonomicznych przedstawiała się asymetrycznie, tak jak asymetryczna była struktura towarowa wewnątrzniemieckiej wymiany handlowej. Wrażliwość rynku byłej NRD odzwierciedla niższość systemu gospodarki centralnie planowanej w stosunku do gospodarki rynkowej. W przypadku bilansu handlu zagranicznego niższość systemowa wymagała kompensaty poprzez odpowiednią podwar-

⁹ Waluta NRD, marka wschodnioniemiecka (M) została wymieniona na markę zachodnioniemiecką (DM) w następującym stosunku:

- 1 : 1 w przypadku wynagrodzeń i transferów rządowych,
- 1 : 1 w przypadku rachunków oszczędnościowych obywateli NRD,
 - do 6000 M dla osób w wieku 60 lat i starszych,
 - do 2000 M dla dzieci w wieku 15 lat i młodszych,
 - do 4000 M dla innych obywateli.
- 2 : 1 w przypadku pozostałych środków na rachunkach oszczędnościowych wynikających z bilansu oszczędności mieszkańców NRD,
- 2 : 1 w przypadku depozytów bankowych przedsiębiorstw i rządu,
- 2 : 1 w przypadku zadłużenia przedsiębiorstw państwowych (VEB), rządu oraz poszczególnych osób,
- 3 : 1 w przypadku rachunków oszczędnościowych osób nie będących obywatelami NRD.

¹⁰ R. Dietz, *op. cit.* s. 3.

tościowość własnej waluty. „Cięcie walutowe” spowodowało natomiast nadwartościowość wschodnioniemieckiej działalności gospodarczej.

Zawyżeniu wartości marki wschodniej towarzyszyła równocześnie presja na upodobnienie płac w skali całego kraju, jako że pracownicy zyskali możliwość legalnego przenoszenia się ze wschodu na zachód. Powodowało to dalsze wyjazdy mieszkańców Niemiec Wschodnich do części zachodniej. W związku z tym w ciągu końcowych miesięcy 1990 r. i początkowych 1991 r. płace w wielu branżach przemysłowych we wschodniej części kraju wzrosły o 50% - 80%. Umowy zbiorowe sugerują, że do końca 1991 r. płace te mogą wzrosnąć do poziomu 2/3 średniego wynagrodzenia w Niemczech Zachodnich. Ponieważ podwyżkom płac nie towarzyszył wzrost wydajności pracy, przewaga konkurencyjnej byłej NRD wynikająca z taniej siły roboczej zaczynała się szybko zmniejszać.

Należy przy tym podkreślić, że przedsiębiorstwa mogą zachować swą zdolność wytwórczą mimo podwyżek płac tylko wtedy, kiedy w szybkim tempie wzrasta także wydajność pracy. W przededniu wejścia w życie unii monetarnej uważano, że produktywność można będzie szybko podnieść o 20% - 30%, gdy przedsiębiorstwa pozbędą się nadmiaru siły roboczej. Zamiast tego wydajność pracy obniżyła się, gdyż załamała się produkcja towarów w Niemczech Wschodnich. Duża część majątku produkcyjnego tego regionu okazała się przestarzała. Przy poziomie płac zbliżonym do zachodnioniemieckiego firmy wschodnie nie potrafią produkować towarów po takiej cenie, którą skłonni byłiby zapłacić konsumenci.

Wielu niemieckich polityków i ich doradców spodziewało się, że administracyjne wprowadzenie marki zachodnioniemieckiej do gospodarki wschodnioniemieckiej będzie zdrowym wstrząsem dla przedsiębiorstw Niemiec Wschodnich, wymuszającym szybką ich adaptację do warunków rynkowych. Równocześnie były także głosy ostrzegające, że „cięcie walutowe” może wywołać brutalny szok, prowadzić do bankructw, wysokiego bezrobocia i w konsekwencji uczynić zjednoczenie bardziej kosztownym przedsięwzięciem niż wcześniej zakładano. Także Niemiecki Bank Federalny, wprawdzie z odpowiednią rezerwą, przestrzegał przed wymianą walutową w stosunku 1:1¹¹. Niejednokrotnie uważa się, że kurs wymiany wynoszący 2 M:1 DM pozwoliłby niektórym firmom na dłuższe prowadzenie działalności gospodarczej. Niezależnie od tego, jaki byłby punkt wyjścia, w końcowym efekcie płace zbliżyłyby się jednak do poziomu płac zachodnioniemieckich.

W warunkach wprowadzania społecznej gospodarki rynkowej w Niem-

¹¹ *Ibidem*, s. 4.

czach Zachodnich po drugiej wojnie światowej i obecnie w byłej NRD, istnieją oczywiste różnice. Należy do nich choćby ochrona gospodarki zachodnioniemieckiej przed importem poprzez kurs walutowy, co miało miejsce do późnych lat pięćdziesiątych. Także w latach późniejszych konkurencja towarów importowanych była mała. Diametralnie inny obraz jest w byłej NRD zważywszy, że oprócz towarów zachodnioniemieckich poważną konkurencję stanowią towary z innych krajów Wspólnoty Europejskiej, do której wraz ze zjednoczeniem włączony został obszar Niemiec Wschodnich.

Generalnie należy stwierdzić, że nasilenie się, po zjednoczeniu Niemiec, trudności z dostosowaniem nowych krajów federalnych, dotychczas zarządzanych centralnie, do wysoce efektywnej wolnorynkowej gospodarki zachodnioniemieckiej, kierującej się zasadami silnego pieniądza, wynika z niskiej efektywności wschodnioniemieckiego systemu ekonomicznego i wprowadzenia unii walutowej przy zbyt wysokim kursie wymiennym. Brak ochrony słabo konkurencyjnego rynku wschodnioniemieckiego, po zderzeniu z wysoce konkurencyjnym rynkiem zachodnioniemieckim, spowodował całkowitą niewydolność systemu centralnie zarządzanego. Widoczne problemy ekonomiczne i trudności dostosowawcze powodują napięcia społeczne, w wyniku czego nadal płynie strumień uchodźców z byłej NRD do zachodniej części Niemiec. Niejednokrotnie zjawiska te przecenia się, szczególnie w zachodnich Niemczech, jednakże nie oznacza to, iż nie stanowią one poważnego problemu.

Bardzo dużą rolę w procesie jednoczenia się Niemiec odgrywał czynnik czasu i dążenie do szybkiego wykorzystania sprzyjających uwarunkowań zewnętrznych, przy zaangażowaniu znacznych środków finansowych obciążających także podatników zachodnioniemieckich. Cel został osiągnięty, lecz jego koszty są znaczne. Przy wolniejszym tempie procesu jednoczenia się Niemiec, koszty mogłyby ulec rozłożeniu w czasie i mniejsze byłyby problemy dostosowawcze. Pozostawałoby jednak dużo niepewności co do osiągnięcia celu ostatecznego, czyli połączenia dwóch państw niemieckich.

Obecnie najważniejszą sprawą jest restrukturyzacja gospodarki nowych krajów związkowych, stworzenie warunków do wzrostu inwestycji krajowych i zagranicznych, modernizacja zacofanej infrastruktury, prowadzenie działań mających na celu ochronę środowiska naturalnego, a także zwiększenie znaczenia stanu średniego, który odgrywa niezwykle ważną rolę w społecznej gospodarce rynkowej. Wprowadzenie sprawdzonego już systemu ekonomicznego w nowych krajach federalnych należy do podstawowych zadań polityki ekonomicznej rządu federalnego w latach dziewięćdziesiątych.

2. POTRZEBA PRZEŁOMU STRUKTURALNEGO I MODERNIZACJI GOSPODARKI NOWYCH KRAJÓW FEDERALNYCH

Przejście od gospodarki scentralizowanej do gospodarki rynkowej związane jest z dokonaniem głębokiego przełomu strukturalnego, z całkowitą reorientacją dotychczasowego systemu ekonomicznego, bazującego na centralnym planowaniu i centralnym podejmowaniu decyzji ekonomicznych, w kierunku mechanizmu rynkowego. Należy więc przede wszystkim stworzyć warunki do efektywnego funkcjonowania wolnego rynku, na których opierać się będą modernizacja gospodarki i zmiany strukturalne, będące podstawą wzrostu gospodarczego. Wzrost ten z kolei będzie pociągał za sobą konieczność dokonywania dalszych przeobrażeń w funkcjonujących już strukturach ekonomicznych.

Przy przechodzeniu od gospodarki planowej do gospodarki rynkowej najważniejsze są zmiany systemowe polegające na likwidacji centralnego planowania i wprowadzeniu mechanizmu rynkowego, którego podstawą jest własność prywatna i wolna konkurencja, czyli ustalanie cen na podstawie dostępności towarów i cen rynku światowego. Niezbędne jest także zniesienie państwowego monopolu handlu zagranicznego i większości subsydiów oraz wprowadzenie dwustopniowego systemu bankowego z bankami prywatnymi i rynku kapitałowego. Konieczny jest rozwój systemu podatkowego, który zapewnia dopływ środków finansowych do budżetu państwa, jak też systemu zabezpieczeń socjalnych.

Istotne znaczenie dla wzrostu gospodarczego mają zmiany strukturalne zachodzące w produkcji, zatrudnieniu, handlu zagranicznym i konsumpcji. Najbardziej ogólnym wskaźnikiem tych przemian jest zmiana udziału trzech głównych działów gospodarki w produkcie narodowym brutto. We wszystkich krajach rozwiniętych poważnie zmniejsza się w produkcie narodowym brutto ciężar gatunkowy rolnictwa i leśnictwa, znaczenie przemysłu przetwórczego nieco spada, natomiast ciąglemu powiększeniu ulega udział sektora usług, zarówno prywatnych, jak i państwowych.

Zasadniczym celem podejmowanych zmian strukturalnych w nowych krajach związkowych jest osiągnięcie nowoczesnej struktury gospodarczej, która umożliwi im pełną integrację ekonomiczną z wysoko rozwiniętą gospodarką zachodnioniemiecką. Aby to osiągnąć niezbędne są przeobrażenia strukturalne przedsiębiorstw i przekształcenia własnościowe. Z jednej strony chodzi o problemy organizacyjne związane z przekształcaniem kombinatów w wydajne jednostki produkcyjne, a z drugiej — o zmianę form własności, czyli o przechodzenie przedsiębiorstw podległych Urzędowi Powierniczemu (*Treuhandanstalt*) w ręce prywatne. Poza

tym związane to jest także z zakładaniem wielu nowych małych przedsiębiorstw prywatnych, szczególnie w słabo dotychczas rozwiniętej sferze usług.

Niezwykle istotnym problemem w procesie restrukturyzacji jest prywatyzacja mało wydajnych przedsiębiorstw państwowych, dotychczas centralnie sterowanych, które oprócz niekonkurencyjnej produkcji cechowała zła organizacja procesów produkcyjnych i przerosty w zatrudnieniu. Z niektórych szacunków wynika, że 40% przedsiębiorstw wschodniemieckich w konfrontacji z wymogami nowych warunków rynkowych jest skazanych na bankructwo i likwidację. Urząd Powierniczy przeprowadza prywatyzację, uzdrawia albo likwiduje zakłady produkcyjne.

Urząd Powierniczy prywatyzuje kombinaty poprzez sprzedaż akcji. Akcjonariat pracowniczy został odrzucony jako nieefektywny, ponieważ uważa się, iż o działalności ekonomicznej nie można decydować większością głosów pracowniczych. Do końca lipca 1991 r. Urząd Powierniczy sprzedał w ręce prywatne prawie trzy tysiące przedsiębiorstw przemysłowych (VEB)¹². Należy również podkreślić, że w 1991 r. proces prywatyzacji uległ znacznemu przyspieszeniu (por. tabela 1).

TABELA 1

Liczba firm przemysłowych sprzedanych przez Urząd Powierniczy do lipca 1991 r.

Okres sprzedaży	Liczba sprzedanych firm przemysłowych
1990 (lipiec-grudzień)	408
1991 styczeń	255
luty	293
marzec	300
kwiecień	335
maj	544
czerwiec	443
lipiec	404
Ogółem	2986

Źródło: „The Economist” z 14 IX 1991.

Konkurencyjność firm, których działalność będzie wspierana przez zachodnie środki finansowe, przez najbliższy okres kilku lat będzie jeszcze słaba w stosunku do firm zachodnich. Przekształcenia strukturalne wymagają bowiem zazwyczaj długiego czasu i są rezultatem przede wszy-

¹² Wartość sprzedanych firm przemysłowych wynosiła 11,6 mld DM (7 mld dol.). Uzyskano równocześnie obietnicę inwestycji w wysokości 68 mld DM od nabywców i zapewnienie przeszło pół miliona miejsc pracy. „The Economist” z 14 IX 1991.

stkim działalności modernizacyjnej i inwestycyjnej. Znacznie wzrosły przy tym wymagania wobec produktów wschodnioniemieckich. Dotyczy to na przykład jakości, wykonania i poziomu technicznego, czemu firmy z byłej NRD nie mogą sprostać. Oprócz tego po wymianie walutowej nastąpił wzrost dochodów, co spowodowało zwiększenie popytu konsumpcyjnego przede wszystkim na towary pochodzące z Niemiec Zachodnich oraz na artykuły zagraniczne. Sytuacja ta stała się przyczyną poważnych trudności przedsiębiorstw wschodnioniemieckich.

Na piętrzące się problemy nałożył się także spadek popytu w byłych krajach RWPG, a przede wszystkim w Związku Radzieckim. Dotknęło to głównie te firmy, których efekty produkcyjne uzależnione były w dużym stopniu od eksportu na rynek wschodni. Przyczyną tego stanu rzeczy było daleko idące ograniczenie przez kraje RWPG bilateralnej wymiany handlowej oraz przejście na rozliczenia dewizowe. Ujawniły się przy tym niedobory dewizowe byłych krajów RWPG oraz nieustabilizowana sytuacja gospodarcza tych państw.

Doraźnym celem Republiki Federalnej Niemiec jest jednak zachowanie eksportu towarów z byłej NRD do ZSRR. Udziela się więc gwarancji kredytowych na handel z ZSRR. Do połowy 1991 r. rząd RFN udzielił takich gwarancji na sumę około 9 miliardów *DM* podtrzymując w ten sposób istnienie firm postenerdowskich. Łagodzi to równocześnie napięcia społeczne we wschodnich krajach republiki.

W połowie 1991 r. w nowych krajach związkowych dały się zauważyć pewne oznaki poprawy sytuacji gospodarczej w niektórych dziedzinach przemysłu wschodnioniemieckiego¹³. Trudności przeżywa jednak nadal przemysł tekstylny, mimo że był on dość dobrze rozwinięty we wschodniej części Niemiec, a wyroby tekstylne zajmowały wysoką pozycję w strukturze towarowej handlu wewnątrzniemieckiego. Obecnie nie wytrzymuje on konkurencji w zderzeniu z towarami z innych krajów Wspólnoty, a przede wszystkim z tekstyliami włoskimi. Poważną konkurencją stanowią także towary pochodzące z krajów nowo uprzemysłowionych, takich jak Tajwan, Korea Południowa czy Singapur.

Sytuacja w dziedzinie przekształceń strukturalnych i własnościowych w rolnictwie byłej NRD przedstawia się mniej korzystnie niż w przemyśle. Rolnicy nie przejawiają większej chęci wykupywania ziemi lub przejmowania jej od spółdzielni. Cenią sobie osiągnięty status pracownika, który gwarantował im urlopy, pewny zarobek i określone godziny pracy. Oprócz tego występuje niedobór zabudowań gospodarczych, co zmuszałoby do szybkich inwestycji. Istnieje duże obciążenie kredytowe gospodarstw państwowych. Ziemię kupują więc przede wszystkim ci, któ-

¹³ „Süddeutsche Zeitung” z 13 VI 1991.

rzy liczą, że przeznaczą ją pod inwestycje przemysłowe. Podobną postawę przyjmują przedsiębiorcy zachodni. Prywatyzację rolnictwa komplikują także kwestie własnościowe. Układ zjednoczeniowy ustalił bowiem, że prawo własności przysługuje temu, kto był właścicielem ziemi po reformie rolnej, przeprowadzonej w latach 1945 - 1948.

Uważa się ponadto, że doraźny interwencjonizm w polityce rolnej, który odpowiada rządowi federalnemu, utrudnia zmiany strukturalne i „osłabia wiejski obszar wschodu”¹⁴. Premie za rezygnację z uprawy areалу i za ograniczenie produkcji mięsa służą bowiem przede wszystkim producentom w starych krajach federalnych. Dalsze prowadzenie dawnych rolniczych spółdzielni produkcyjnych (w innej formie prawnej) nie wydaje się przy tym możliwe. Przyczyną tego jest liczebność siły roboczej, która prawie dwukrotnie przewyższa poziom zatrudnienia w porównywalnych gospodarstwach rolnych na zachodzie. Zbyt wysokie są także opłaty za dzierżawę, obciążenia starymi długami oraz brak kapitału.

Do podstawowych elementów charakteryzujących pomyślny rozwój współczesnego wysokotowarowego rolnictwa, do których należy rolnictwo zachodniemieckie i innych krajów Wspólnoty Europejskiej, należy zaliczyć: a) wzrost wyposażenia technicznego przypadającego na jednostkę pracy żywej zaangażowanej w produkcji rolniczej, b) wzrost zużycia nawozów sztucznych w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych oraz gruntów ornych, c) wzrost wykorzystania chemicznych środków ochrony roślin, d) wzrost zużycia pasz przemysłowych w produkcji zwierzęcej oraz e) wzrost stopnia towarowości produkcji rolniczej. Ważnym zagadnieniem w procesie produkcji rolnej jest także dobrze rozwinięty i wyposażony pod względem technicznym i technologicznym przemysł przetwórczy. Do takiego rolnictwa, które cechować będzie przede wszystkim zmniejszenie zatrudnienia i wzrost wydajności w wyniku zastosowania nowych technik i technologii, zmierza obecnie rolnictwo w nowych krajach federalnych.

W wyniku zmniejszenia zatrudnienia w przemyśle i w rolnictwie nowe miejsca pracy powinny pojawiać się przede wszystkim w usługach. Sfera ta, dotychczas słabo rozwinięta, wymaga znacznych inwestycji. Prawie połowa czynnej zawodowo ludności byłej NRD pracowała w branżach wytwórczych (w Niemczech Zachodnich — tylko 40%), 10% w rolnictwie i leśnictwie (w Niemczech Zachodnich — 5%), 43% w usługach i handlu (w Niemczech Zachodnich 55%). W najbliższych latach należy więc liczyć się z istotnymi zmianami. Przemawiają za tym trzy względy: konieczność dostosowania się do nowych reguł przyjętych przez

¹⁴ *Ibidem*.

Wspólnotę Europejską w odniesieniu do rolnictwa, stosowanie nowych technologii w przemyśle oraz rozwój firm usługowych i likwidowanie działów technicznych w samych przedsiębiorstwach, ze względu na racjonalizację kosztów. W efekcie należy liczyć się z redukcją 2 mln zatrudnionych, co stanowi 23% ogółu ludności Niemiec Wschodnich czynnej zawodowo¹⁵.

Przewiduje się równocześnie, że w wyniku rozwoju usług i inwestycji modernizacyjnych w tej dziedzinie powstanie około 1,5 mln nowych miejsc pracy. Znajdą się one przede wszystkim w handlu, bankowości, ubezpieczeniach, transporcie i komunikacji. Nowe miejsca pracy przewiduje się ponadto w wolnych zawodach, w hotelarstwie i usługach związanych z prowadzeniem restauracji, w dystrybucji, a także w budownictwie. W połowie 1991 r. w budownictwie dało się już zauważyć pewne ożywienie.

Przed zjednoczeniem kwota eksportowa NRD, czyli udział eksportu w dochodzie narodowym, wynosiła 25%. Ten niski poziom wynikał z małego otwarcia gospodarki wschodniemieckiej na rynek światowy. Gdyby międzynarodowy podział pracy wykorzystano w pełni kwota eksportowa kraju tej wielkości powinna w przybliżeniu wynosić 50%. Można z tego wyciągnąć wniosek, że w gospodarce byłej NRD nie były w pełni wykorzystane możliwości wykorzystania handlu zagranicznego jako czynnika aktywizującego wzrost gospodarczy. W wyniku integracji gospodarczej wewnątrzniemieckie strumienie handlu określane będą przez zasady korzyści komparatywnych, a włączenie się do zachodnioeuropejskich procesów integracyjnych powinno przynieść dalsze zmiany strukturalne handlu zagranicznego.

Trudności w transformacji do gospodarki rynkowej można pokonać szybciej lub wolniej. Przy założeniu szybkiego przejścia skorzystałyby firmy mniejsze, sektor bankowy, ubezpieczeniowy, firmy doradcze i budownictwo. W 1990 r. zarejestrowało się 230 tys. nowych małych firm, jednakże do lutego 1991 r. działalność rozpoczęło 100 tys. tych firm. Gwałtowna konfrontacja z regułami rynku byłaby jednak znacznie trudniejsza dla dużych zakładów państwowych. Konkurencyjność ich bowiem nie jest zbyt duża.

Uważa się, że bezpośrednio wprowadzenie zasad gospodarki rynkowej w Niemczech Wschodnich, bez fazy przejściowej, nie doprowadziłoby do właściwych i pożądaných skutków. Wariant „skoku w rynek” z punktu widzenia polityki społecznej jest więc nader problematyczny. Prowadzi bowiem do znacznego wzrostu bezrobocia w krótkim okresie, co wiąże się ze wzrostem niepokojów społecznych. Efektem tego może

¹⁵ Zob. H.-J. Pohl, *Marsz 5 landów*, „Życie Gospodarcze” z 2 VI 1991.

być nawet osłabienie społecznego poparcia dla przemian rynkowych, co przejawia się w strajkach i protestach społeczeństwa wschodnioniemieckiego.

Alternatywą dla „skoku w rynek” jest taka polityka, która tworzy warunki dla rozwoju gospodarki rynkowej, ale jednocześnie jest gotowa do przejściowego subwencjonowania gospodarki. Przy takim samym celu zawiera elementy łagodzące, w okresie przejściowym. Przekształceniom strukturalnym powinna więc towarzyszyć ochrona interesów społecznych. Ważne jest to szczególnie wtedy, kiedy kapitał zachodni nie inwestuje w niezbędnej skali i nie tworzy w odpowiednio szybkim czasie nowych miejsc pracy w rentownych przedsiębiorstwach. W polityce gospodarczej Niemiec ten wariant jest już stosowany. Państwo wzięło na siebie gwarancje zapewnienia płynności środków obrotowych i wypłacalności w pierwszych miesiącach po wprowadzeniu unii walutowej. Udostępniono także kredyty na środki obrotowe w wysokości 25 mld DM. Stworzono szczególnie korzystne, w porównaniu z Niemcami Zachodnimi, warunki pracy w skróconym wymiarze godzin, aby uniknąć masowych zwolnień. Wprowadzono programy popierania inwestycji poprzez dotacje.

Z punktu widzenia zasad gospodarki rynkowej przedsięwzięcia te powinny zostać ocenione negatywnie. Oznaczają one bowiem administracyjną ingerencję państwa. Dopuszczalne są jednak tylko specjalne projekty popierające zakładanie nowych firm i promujące firmy małe. Z punktu widzenia polityki społecznej subwencje i stopniowe przechodzenie do gospodarki rynkowej należy ocenić bardziej pozytywnie. Wymaga to wszakże znacznych nakładów finansowych na przeszkolenie pracowników.

Różne formy przeszkoleń, a także kształcenie młodych pracowników (*Ausbildung*), w powiązaniu z ich dotychczasową pracą zawodową są ważnym elementem zmian strukturalnych w nowych krajach związkowych. Celem ich jest podnoszenie umiejętności przeciętnego pracownika do poziomu wysokiej kompetencyjności. W Niemczech Wschodnich metody szkolenia przetrwały także w systemie gospodarki centralnie planowanej, jednakże uzyskane kwalifikacje nie są wystarczające. Obecnie firmy zachodnioniemieckie, które podejmują działalność na wschodzie przystępują natychmiast do szkolenia robotników, aby pomóc im uzyskać kwalifikacje niezbędne do pracy w nowych warunkach.

Na przekształcenie strukturalne poważny wpływ wywiera samo społeczeństwo poprzez trwającą nadal migrację do zachodniej części Niemiec. W latach 1990 - 1991 na zachód przeniosło się 650 tys. obywateli byłej NRD. Przewiduje się, że do końca 1992 r. dalszych 500 tys. przeniesie się do zachodniej części Niemiec, poszukując poprawy standardu

zycia i dobrobytu. Należy do tego doliczyć jeszcze około 700 tys. niemieckich przemieszczonych z krajów Europy Wschodniej.

Wszystko więc wskazuje na to, że nowy ustrój gospodarczy Niemiec będzie powstawał przy wyraźnym udziale państwa, zwłaszcza w sferze socjalnej i na rynku pracy. Tempo restrukturyzacji i modernizacji gospodarczej zależeć będzie bowiem od możliwości zabezpieczenia finansowego sfery socjalnej. Wynika to z istnienia potencjalnych możliwości wzrostu bezrobocia i powstających na tym tle niepokojów społecznych. Równocześnie im szybciej zaczną rosnać dochody w nowych krajach związkowych, tym mniejszy będzie transfer środków finansowych z części zachodniej. Związane jest to wszakże ze wzrostem inwestycji zarówno w przemyśle, jak i w rolnictwie, ale przede wszystkim w zacofanej i wymagającej modernizacji sferze usług. Im większy przy tym będzie napływ kapitału prywatnego, tym mniejsze będą wydatki z budżetu federalnego. Konieczny jest także wzrost znaczenia handlu zagranicznego w procesie wzrostu gospodarczego nowych krajów federalnych. Jest to sprawa bardzo istotna w kontekście ogromnego znaczenia handlu zagranicznego w gospodarce zachodnioniemieckiej.

3. ROLA INWESTYCJI PRYWATNYCH I PUBLICZNYCH

Kluczem do poprawy sytuacji gospodarczej w nowych krajach związkowych są inwestycje prywatne i publiczne. Zapalenie zielonego światła dla inwestycji jest rzeczą niezwykle ważną, gdyż decydują one o tworzeniu nowych miejsc pracy i wyższych zyskach. Inwestycje przynoszą — uwzględniając ochronę środowiska naturalnego — nową technologię dla nowych krajów związkowych.

W procesie inwestycyjnym zwraca się uwagę przede wszystkim na firmy tworzące nowe inwestycje przemysłowe oraz inwestycje w infrastrukturze w takich dziedzinach, jak transport, telekomunikacja, budownictwo miejskie i ochrona środowiska naturalnego. Dużą uwagę poświęca się także podnoszeniu kwalifikacji zatrudnionych.

Bardzo trudnym problemem jest doprowadzenie do odpowiedniego funkcjonowania administracji krajów i gmin. Uważa się, że należy tu stosować szereg niekonwencjonalnych rozwiązań. Równocześnie w tym trudnym okresie przejściowym należy podejmować niezbiurokratyzowaną współpracę z pozostałymi krajami związkowymi¹⁶.

¹⁶ Regierungserklärung des Bundeskanzlers vor dem Deutschen Bundestag. Presse- und Informationsamt der Bundesregierung. Bonn. „Bulletin” nr 11/1991, s. 64.

Popierając rozwój inwestycji w nowych krajach związkowych udziela się im bardzo szerokich udogodnień. Rząd RFN uważa, że polityka udogodnień finansowych wobec nowych krajów federalnych powinna być jeszcze bardziej zdecydowana¹⁷. Przy podatku dochodowym wprowadza się dodatkową wolną od opodatkowania kwotę. Antycypując reformy podatkowe przedsiębiorstw zwraca się uwagę na to, aby w nowych krajach związkowych zrezygnowano z podnoszenia podatku od kapitału zakładowego i majątku trwałego¹⁸.

Główną siłą napędową programów inwestycyjnych w nowych krajach związkowych stanowi więc polityka budżetowa. Znaczną rolę w tym względzie odgrywają środki finansowe pochodzące ze starych krajów. Zapotrzebowanie na środki finansowe szacuje się na 100 mld DM rocznie, co wiąże się z podniesieniem podatków.

Podatki, które zdecydowano się wprowadzić po wielu wahaniach, wpłyną tylko w ograniczonym stopniu hamując na aktywność gospodarczą zachodnich Niemiec. Gospodarka zachodnioniemiecka korzysta bowiem z transferów budżetowych i społecznych, które w dużej mierze tylko przepływają przez terytorium byłej NRD i powracają z powrotem, zasilając portfele zamówień przedsiębiorstw na zachodzie. Te transfery — tak bardzo pożądane — okazują się w końcu zgubne, ponieważ we wschodnich Niemczech służą raczej do finansowania konsumpcji, niż finansowania inwestycji. Tendencja ta może jednak ulec osłabieniu, gdyż w 1991 r. zostanie przetransferowanych około 150 mld DM funduszy państwowych¹⁹.

Dla popierania rozwoju inwestycji na wschodzie rząd federalny utworzył m.in. tak zwany Wspólny Program Rozwoju Wschodu — *Gemeinschaftswerk Aufschwung-Ost*²⁰. W ramach tego programu rząd federalny przeznaczył środki finansowe na popieranie inwestycji prywatnych i publicznych oraz na zabezpieczenie zatrudnienia w byłej NRD w wysokości 24 mld DM w 1991 r. i 1992 r., z czego w 1991 r. rozdysponowano już 12 mld DM. Z nowymi krajami związkowymi zawarto również porozumienia administracyjne (*Verwaltungsvereinbarung*) o natychmiastowym udzieleniu gminom w tych krajach 5 mld DM w charakterze ryczałtu inwestycyjnego przede wszystkim na remonty szkół, szpitali i domów starców. Na dodatkowe inwestycje oraz dalsze środki zabezpie-

¹⁷ *Ibidem*.

¹⁸ *Ibidem*.

¹⁹ *Est/Ouest: la divergence s'accroît en Allemagne*. „Problèmes Économiques” z 29 V 1991.

²⁰ *Jahreswirtschaftsbericht 1991 der Bundesregierung ...*, op. cit.

²¹ *Ibidem*.

czające bezrobotnych w ramach Wspólnego Programu Rozwoju Wschodu w 1991 r. postawiono do dyspozycji łącznie 7 mld DM²².

Mimo tych działań inwestycje firm krajowych i zagranicznych są znacznie mniejsze niż oczekiwano. Spowodowane jest to nie tylko rosnącymi kosztami płacowymi, ale także istnieniem wąskich gardeł w infrastrukturze i niepewności co do praw własności. Ponadto wysoko wydajne firmy wschodnioniemieckie przejęły źródła zaopatrzenia i kanały zbytu od firm zachodnioniemieckich, co w dużej mierze przyczyniło się do negatywnej stopy wzrostu i redukcji pracowników w przedsiębiorstwach wschodnich Niemiec²³. Wzrost popytu na dobra zachodnioniemieckie powodował także zatrzymanie kapitału i dalszy wzrost inwestycji w części zachodniej, a nie wschodniej. Zjednoczenie nakreślało niejako koniunkturę gospodarczą w zachodniej części Niemiec, co opóźniało wzrost potrzebnych inwestycji w części wschodniej.

Dodatkowo wyjazdy ludności pogłębiają jeszcze te dysproporcje. Nowe kraje związkowe opuszcza najbardziej wykwalifikowana siła robocza. Tracą one tym samym w dużej mierze atrakcyjność w oczach inwestorów zachodnich. Bankructwa na Wschodzie stanowią więc naturalną konsekwencję Zachodniego ożywienia koniunktury, która ściąga ku sobie zasoby ludzkie dawnej NRD²⁴.

Początkowo uważano, że pomyślność integracji gospodarczej Niemiec w sferze realnej zależeć będzie od tego, na ile swobodne będzie kształtowanie się cen, płac i stopy procentowej oraz jak szybko będzie przebiegał proces prywatyzacji i likwidacji skutków gospodarki centralnie planowanej²⁵. Okazało się jednak, że aby wydajność pracy mogła wesprzeć płace, firmy wschodnioniemieckie potrzebowałyby znacznie więcej sprzętu inwestycyjnego na jednego zatrudnionego niż zakładano. Wymagałoby to o wiele więcej inwestycji przez wiele lat.

Szacuje się, że aby do 2001 r. osiągnąć zachodnioniemiecki poziom wydajności pracy, w Niemczech Wschodnich potrzebne byłyby inwestycje rzędu 1,7 biliona DM (1 biliona dolarów) w ciągu 10 lat²⁶. Różnice w poziomach płac i wydajności pracy nie muszą być całkowicie zniwelowane w celu powstrzymania migracji. Należy bowiem pamiętać, że różnice takie występują także w Niemczech Zachodnich, czego przy-

²² *Ibidem*.

²³ Por. H.-J. Pohl, *op. cit.*

²⁴ Zob. *Est/Ouest, op. cit.*

²⁵ Pisał o tym H. Siebert, *The Economic Integration of Germany*. Institut für Weltwirtschaft. Kilonia. „Discussion Papers” nr 160/1990.

²⁶ Szacunki te zawarte są w studium Międzynarodowego Funduszu Walutowego: L. Lipschitz i D. Mc Donald, *German Unification Economic Issues*.

kładem są płace w przemyśle tekstylnym okręgu Saary, niższe o 26% od płac w Hamburgu.

Pilnym i ważnym zadaniem, jakie stoi przed Niemcami Wschodnimi, jest zatem podniesienie wydajności pracy. Ocenia się, że produkcja przypadająca na jednego wschodnioniemieckiego robotnika jest o połowę niższa od produkcji wytwarzanej przez dobrze pracującego robotnika zachodnioniemieckiego. Zlikwidowanie tej dysproporcji jest podstawą zniwelowania ogromnej różnicy w poziomach życia mieszkańców obu części Niemiec.

Postępującemu wzrostowi wydajności pracy towarzyszy gwałtowny wzrost bezrobocia. Coraz więcej osób pracuje także w krótszym wymiarze godzin. W lutym 1991 r. zarejestrowano 787 tys. bezrobotnych, w tym 430 tys. kobiet, a 1,904 mln osób zatrudnionych było w niepełnym czasie pracy²⁷. Te ostatnie osoby w krótkim okresie mogą zasilić grupę ludzi pozbawionych pracy. Zwolnienia obejmują przy tym przede wszystkim rolnictwo i przemysł państwowy.

Od wydajności pracy uzależniony jest wzrost płac. Ocenia się, że w ciągu najbliższych lat tempo wzrostu płac realnych będzie wolniejsze od tempa wzrostu wydajności pracy. Obserwowana ostatnio eksplozja płac zagraża pojawieniem się błędnego koła, w którym rosnący koszt jednostkowy płac hamuje inwestycje, co z kolei opóźnia szanse zwiększenia produktywności.

Płace mogą być ważnym czynnikiem wpływającym na inwestycje. Jeśli różnica między płacami na wschodzie i zachodzie będzie zanikać zbyt powoli, pracownicy wykwalifikowani będą przenosić się do Niemiec Zachodnich. Jeśli natomiast będzie ona zniwelowana zbyt szybko może to zniechęcić do inwestycji.

Jedynym rozwiązaniem mogłoby być wprowadzenie okresowych subsydiów do płac w celu zniwelowania różnicy w ich poziomie, niezbędnych do wstrzymania migracji i potrzebnych do pobudzenia inwestycji. Dzięki temu przedsiębiorstwa uzyskiwałyby więcej czasu na dostosowanie się do nowych warunków i mogłyby lepiej wykorzystać pieniądze państwowe nie ograniczając się tylko do wypłacenia zasiłków dla bezrobotnych.

Niski poziom wydajności pracy i przestarzałe zasoby kapitałowe stanowią poważne ograniczenie dla nowoczesnych inwestycji. W nowych krajach niezbędne jest szybkie wprowadzenie do procesów produkcyjnych innowacji technicznych i technologicznych oraz szerokiego zakresu przedsięwzięć mających na celu przeszkolenie personelu pracowniczego, aby mógł on obsługiwać najnowocześniejsze urządzenia zarówno w produkcji, jak i w usługach.

²⁷ Zob. *Jahreswirtschaftbericht 1991 der Bundesregierung*..., op. cit.

Ważki wpływ na wzrost innowacyjności w nowych krajach związkowych wywierają prace badawcze i rozwojowe (B+R) oraz transfer techniki i technologii. Technologiczna zdolność konkurencyjna przedsiębiorstw wschodnioniemieckich może być bowiem podwyższona przez przyjęcie strategii rozwojowej uwzględniającej standardy zachodnioniemieckie i wyniki prac badawczych i rozwojowych prowadzonych na zachodzie kraju. Istotną rolę przypisuje się przy tym przedsiębiorstwom małym i średnim, które są bardziej elastyczne i szybciej mogą dostosować się do nowych wymagań technologicznych. Dogodne warunki dla transferu kapitału, techniki i technologii stwarzają spółki o kapitale mieszanym typu *joint-ventures*. W połowie 1990 r. w Niemczech Wschodnich było już 2800 takich spółek²⁸.

W konkluzji należy stwierdzić, że inwestycje państwowe i prywatne są niezwykle istotnym czynnikiem przyspieszającym adaptację nowych krajów federalnych do zachodnioniemieckiej, wysoce efektywnej struktury ekonomicznej. Przyczyniają się one do unowocześnienia gospodarki, wzrostu dochodów i zatrudnienia, co łagodzi pojawiające się w okresie przejściowym problemy społeczne. Wprowadzenie marki zachodnioniemieckiej i związany z tym wzrost dochodów i wydatków powoduje jednak, iż zwiększony popyt przynosi korzyści głównie firmom zachodnioniemieckim. Prowadzi to do wzrostu inwestycji na Zachodzie kosztem inwestowania w krajach wschodnich. Problem ten pogłębiają wyjazdy wykwalifikowanej siły roboczej do zachodnich Niemiec. Konsumując towary zachodnie, wschodni Niemcy konsumują w istocie rzeczy wschodnioniemiecki potencjał produkcyjny, tzn. własne miejsca pracy. Wskutek tego transfery środków państwowych nabierają rosnącego znaczenia jako źródło dochodów mieszkańców nowych krajów związkowych.

W kontekście zasilania byłej NRD należy także brać pod uwagę zbl-

²⁸ *Joint-venture* utworzone przez niemiecki koncern BMW i brytyjską grupę *Rolls-Royce* zbuduje w Dahlewitz koło Berlina, fabrykę silników lotniczych. Kosztem 400 mld DM powstaną najpierw (do 1993 r.) zakłady badawczo-konstrukcyjne i testujące, a następnie linia montażu nowej rodziny samolotowych silników odrzutowych (do 1996 r.).

Nowe silniki, o symbolu BR 700 s, znajdują zastosowanie przy konstrukcji tzw. regionalnych samolotów odrzutowych obliczonych na 100-130 pasażerów. Produkcję maszyn tego typu zamierza podjąć kilka firm, a zwłaszcza *Deutsche Aerospace (DASA)*, filialne przedsiębiorstwo *Daimler-Benz*, we współpracy z *Aerospatiale* z Francji i *Alenia* z Włoch.

Koszty związane z opracowaniem i budową nowego silnika obliczane są na 1,3 mld DM. Z tej sumy około 400 mln DM wydatkuje się na budowę wspomnianej nowej fabryki, która zatrudniać ma 400 inżynierów i 600 robotników. Niemiecko-brytyjska spółka *joint-venture*, argumentując, że inwestuje na terenie wschodnich Niemiec, uznała, iż przysługują jej specjalne preferencje. W związku z tym wystąpiło do rządu RFN o pomoc finansową. Por. „Rynki Zagraniczne” z 6 VII 1991.

zające się utworzenie do końca 1992 r. jednolitego rynku wewnętrznego Wspólnoty Europejskiej. Firmy zachodnioniemieckie będą bowiem musiały uwzględniać konkurencję innych firm zachodnioeuropejskich.

4. ODBUDOWA INFRASTRUKTURY GOSPODARCZEJ I OCHRONA ŚRODOWISKA NATURALNEGO

W procesie nadrobienia opóźnień rozwojowych nowych krajów związkowych niezwykle ważne znaczenie ma zbudowanie nowoczesnej infrastruktury gospodarczej. W minionym okresie bowiem w Niemczech Wschodnich prawie całkowicie zaniedbano inwestowania w infrastrukturę i skoncentrowano wszystkie wysiłki na bezpośredniej działalności produkcyjnej — kwestii „bezpieczeństwa” wewnętrznego, które zawsze miało absolutny priorytet. W ten sposób, produkcja rozwijana była kosztem infrastruktury i ochrony środowiska naturalnego. Jest to jedno z zadań, które obciąża przyszłą generację. Unia walutowa zmniejszyła jednak akumulację Niemiec Wschodnich, gdyż zmalały zyski, podupadających przedsiębiorstw przemysłowych oraz wzrosły płace. Z tego względu niezbędne jest finansowanie rozwoju infrastruktury przez stare kraje. Kapitał prywatny niechętnie interesuje się finansowaniem rozwoju infrastruktury, gdyż zainteresowany jest przede wszystkim bezpośrednimi i szybkimi korzyściami od zainwestowanego kapitału. Z kolei powolna odbudowa infrastruktury wschodnioniemieckiej opóźnia inwestycje produkcyjne.

Modernizacja i unowocześnienie komunikacji i łączności telefonicznej jest sprawą niezbędną dla efektywnego funkcjonowania gospodarki w nowych krajach związkowych. Na samą tylko infrastrukturę transportową przeznaczony się 127 mld DM, a na łączność 55 mld DM²⁹ i to zarówno z budżetu państwa, jak i ze środków prywatnych.

Efekty w odbudowie infrastruktury uzależnione są od szybkości tworzenia nowych projektów i przekazywania ich do realizacji we wschodnich krajach federalnych. To zaś związane jest z kosztami i środkami finansowymi. Określoną rolę spełnić może umiejętne przyciągnięcie przez władze krajów i gmin kapitału prywatnego, który może wesprzeć środki pochodzące z budżetu federalnego.

Szczególne znaczenie dla sprawnego działania gospodarki ma transport i komunikacja. Rząd federalny zwraca więc uwagę na szybką odbudowę infrastruktury komunikacyjnej. Opracowuje się ogólnoniemiecki plan komunikacyjny dróg, który zastąpi dotychczasowy federalny plan drogowy³⁰.

²⁹ Zob. *Jahreswirtschaftsbericht 1991 der Bundesregierung...*, op. cit.

³⁰ *Ibidem*.

Duże nadzieje wiąże się przede wszystkim ze zmianami komunikacyjnymi w układzie Wschód-Zachód, ze względu na oczekiwane zwiększenie transportu drogowego i kolejowego w związku z tworzeniem jednolitym rynkiem wewnętrznym Wspólnoty Europejskiej. Zamierza się utworzyć europejską sieć szybkich połączeń krajowych, a także udoskonalić połączenia szynowe między Wschodem i Zachodem, uwzględniając przy tym ochronę środowiska naturalnego. Rząd federalny dysponuje już szeroko zakrojonymi decyzjami dotyczącymi budowy odcinka Hanower—Berlin³¹.

W nowych krajach związkowych nowoczesnej gospodarce rynkowej nie odpowiada również infrastruktura telekomunikacyjna. Niemiecka Poczta Federalna (*Deutsche Bundespost*) w ramach krótkoterminowego programu inwestycyjnego udzieli wschodnim krajom około 55 mld *DM* (do 1997 r.) na modernizację infrastruktury telekomunikacyjnej. Oprócz środków finansowych rządu federalnego stworzono także możliwości rozwoju firm prywatnych poprzez udostępnianie licencji na uruchamianie łączności satelitarnej, która odgrywa coraz większą rolę we współczesnej, nowoczesnej komunikacji. Konieczne jest również odnowienie substancji budowlanej. Podupadająca często zabytkowa architektura widoczna jest szczególnie w miastach, które odczuwały niedobory środków finansowych na jej restaurację. Niezbędna jest również rozbudowa zaplecza naukowo-technicznego dla nauki i rolnictwa.

Za sprawę bardzo pilną we wschodnich krajach uważane są inwestycje w sferze ochrony środowiska naturalnego. W tym przypadku liczyć się należy z wydatkami ok. 211 mld *DM* do 2000 r.³² Podobnie jak w innych przypadkach bierze się tutaj także pod uwagę prywatne formy finansowania.

Poważne szkody w środowisku naturalnym w byłej NRD powodowało wydobycie węgla brunatnego i praca elektrowni ciepłych. Powodowało to między innymi znaczne zanieczyszczenie środowiska naturalnego. Zabiegom oczyszczającym poddane muszą być także zatrute rzeki i inne zbiorniki wodne. Stan ich czystości można porównać z poziomem czystości rzek i jezior RFN w latach sześćdziesiątych. Szeroko ogranicza się wydzielanie szkodliwego dwutlenku węgla.

Ekspersi Niemieckiego Instytutu Badań Gospodarczych prowadzą analizy dotyczące takich problemów, jak: czystość powietrza, zaopatrzenie w wodę pitną, usuwanie odpadów i ścieków, walka z hałasem. Paradoksem jest przy tym fakt, że w byłej NRD obowiązywały surowe przepisy dotyczące ochrony środowiska naturalnego, mogące służyć za wzór dla

³¹ *Ibidem*.

³² „Rynki Zagraniczne” z 11 VII 1991.

całej Europy. Ich realizacja pozostawała jednak fikcją. Priorytet miała produkcja i zadania wynikające z centralnych planów gospodarczych.

System realnego socjalizmu pozostawił więc po 40 latach gigantycznie obciążoną hipotekę w dziedzinie infrastruktury i ekologii. Odrobienie tych zaległości wymagać będzie poważnych nakładów finansowych i czasu. Skrócenie tego okresu zależeć będzie z kolei od wysokości środków finansowych i zaangażowania firm zachodnich w przezwyciężenie tego problemu. Firmy prywatne niechętnie inwestują w infrastrukturę. Bardziej interesują je konkretne przedsięwzięcia i szybkie zyski. Odbudowa infrastruktury i problemy ochrony środowiska naturalnego w przeważającym stopniu uzależnione będą więc od zaangażowania w te sprawy rządu federalnego i inwestycji państwowych z innych krajów wysoko rozwiniętych.

5. STAN ŚREDNI JAKO FUNDAMENT SPOŁECZNEJ GOSPODARKI RYNKOWEJ

We wzroście konkurencyjności gospodarki wschodnioniemieckiej niebagatelne znaczenie może mieć zróżnicowana pod względem wielkości struktura przedsiębiorstw. W zachodnioniemieckiej społecznej gospodarce rynkowej niezwykle istotną rolę pełnią małe i średnie przedsiębiorstwa oraz wolne zawody. Kategoria ta nazywana *Mittelstand* (stan średni) jest bardzo mocno osadzona w niemieckiej tradycji i mentalności. Obejmuje ona tysiące małych i średnich przedsiębiorstw, zatrudniających do 500 pracowników i mających nie więcej niż 100 mln DM obrotu rocznie. W starych krajach związkowych Republiki Federalnej małe i średnie firmy (1,9 mln przedsiębiorstw), stanowią ponad 90% ich ogólnej liczby. Firmy te wytwarzają prawie połowę produktu społecznego brutto. Przypada na nie 66% ogółu miejsc pracy i dzięki nim przede wszystkim powstają nowe stanowiska pracy³³. Ich mocną stroną jest możliwość szybkiego reagowania na zmiany na rynku i zdolność dostosowania się do tych zmian. Rozmiary takich firm i relatywnie mały niemiecki rynek wewnętrzny — o połowę mniejszy od rynku wewnętrznego Japonii — powodują, że muszą ze sobą skutecznie konkurować. Bezpośrednio z eksportem związana jest tylko niewielka część małych i średnich przedsiębiorstw przemysłowych — eksport jest domeną wielkich firm przemysłowych, jednak firmy stanu średniego odgrywają znaczącą rolę jako kooperanci wielkiego przemysłu. Według danych szacunkowych około 1/4 obrotów niemieckiego przemysłu przypada na dostawy z tych firm³⁴.

³³ M. Kondej, *Stan średni czyli fundament gospodarki rynkowej*. „Rynki Zagraniczne” z 11 VII 1991.

³⁴ *Ibidem*.

Obok przemysłu, charakterystycznymi dla stanu średniego branżami są usługi, rzemiosło i handel. Sektor usług rozwijał się w ostatnich latach w Niemczech Zachodnich bardzo dynamicznie. Natomiast w handlu małe sklepy, zaopatrujące mieszkańców okolicznych domów, przegrywają z sieciami wielkich supermarketów.

Polityka państwowa ma na celu wspieranie mniejszych firm poprzez ulgi podatkowe, specjalne stawki amortyzacyjne, pomoc kapitałową i inwestycyjną w formie kredytów oraz *consulting* dotyczący możliwości eksportowych. Programy te mają szczególne znaczenie w nowych krajach, gdzie gospodarka potrzebuje różnorodności usług i wyrobów, jakiej centralnie sterowane giganty nie były w stanie nigdy osiągnąć. Stan średni był tu stopniowo eliminowany od 1949 r., a w 1972 r. został niemal całkowicie zlikwidowany. W chwili zjednoczenia funkcjonowały jedynie zakłady rzemieślnicze, natomiast 9/10 drobnych przedsiębiorstw było państwowych. Od czasu zjednoczenia na wschodzie Niemiec zarejestrowano ponad 300 tys. nowych małych i średnich firm prywatnych³⁵. Przedsiębiorstwa te — zdaniem rządu federalnego — stanowią fundament pod budowę społecznej gospodarki rynkowej. Warunkiem przerwania spadku podstawowych wskaźników wzrostu gospodarczego w gospodarce wschodnioniemieckiej jest wytworzenie własnych prężnych firm stanu średniego.

Wymaga to stworzenie odpowiednich warunków do powstania struktury gospodarczej podobnej do tej, jaka istnieje na zachodzie kraju. Dlatego prywatyzując, kierowany do niedawna odgórnie przemysł przyjęto zasadę, że nie można sprzedawać dawnych monopolii państwowych NRD wielkim firmom zachodnioniemieckim³⁶. Nękające wschodnie kraje takie problemy, jak zwiększające się bezrobocie, katastrofalny stan środowiska naturalnego, słabo rozbudowana infrastruktura, łatwiej jest rozwiązać wielu zakładom mniejszego i średniego typu.

Państwo niemieckie realizuje politykę popierania małych przedsiębiorstw w byłej NRD m.in. przez takie instytucje kredytowe jak *Kreditanstalt für Wiederaufbau* czy *Deutsche Ausgleichbank*, które udzielają oficjalnej pomocy na zlecenie rządu. Kredyty udzielane są na korzystnych warunkach. Oprocentowanie jest niskie, wynosi 5 - 9%, a terminy zwrotu pożyczki długie, na przykład 20 lat. Przy zakładaniu przedsiębiorstwa można powiększyć własne środki o kredyt wynoszący do 40% ogólnego nakładu inwestycyjnego³⁷. Oprócz tego rząd federalny skierował dla nowych krajów związkowych 230 mln DM (do 1994 r.) z przeznaczeniem na rozwój placówek szkolenia zawodowego, które mają uzupełniać system

³⁵ *Ibidem*.

³⁶ Zob. *Jahreswirtschaftsbericht 1991 der Bundesregierung...*, op. cit.

³⁷ M. Kondej, op. cit.

szkolenia, prowadzonego w małych i średnich przedsiębiorstwach. Stan średni wspierają także gospodarcze instytucje samorządowe, takie jak izby przemysłowo-handlowe i izby rzemieślnicze oraz określone organizacje wyższej użyteczności. Państwo powierzyło im prowadzenie doradztwa na rzecz małych i średnich przedsiębiorstw. Porady te dotyczą nie tylko możliwości uzyskania kredytów na konkretne przedsięwzięcia, ale również tak prozaicznych wydawałoby się spraw, jak wypełnienie deklaracji podatkowych czy technika zawierania umów dzierżawnych.

We wszystkie te działania włączono szereg instytucji i wyasygnowano znaczne środki finansowe. Rząd Republiki Federalnej Niemiec zdaje sobie bowiem sprawę z tego, że klasa średnia nie pojawi się w byłej NRD bez przeszkód i zbyt szybko. Należy jednak czynić wszystko, aby czas ten maksymalnie skrócić, gdyż korzyści z tego tytułu odniesie całe społeczeństwo, a gospodarka niemiecka będzie odgrywała jeszcze większą rolę w świecie.

ZAKOŃCZENIE

Analiza problemów, które pojawiły się w okresie przejściowym od centralnie zarządzanej gospodarki byłej Niemieckiej Republiki Demokratycznej do wysoce efektywnego modelu zachodniemieckiej społecznej gospodarki rynkowej wykazała, że proces adaptacyjny jest bardziej skomplikowany niż wcześniej przewidywano. Do bankructwa nieefektywnej gospodarki wschodniemieckiej przyczyniła się w znacznym stopniu zawyżona wymiana marki wschodniemieckiej na zachodniemiecką. Brak ochrony gospodarki byłej NRD poprzez kurs walutowy przyspieszył upadek przedsiębiorstw wschodniemieckich. Wzrost dochodów i popytu konsumpcyjnego na wysokiej jakości tańsze towary zachodniemieckie opóźnia proces inwestycyjny tak ważny dla restrukturyzacji i modernizacji gospodarki nowych krajów związkowych. Popyt konsumpcyjny na dobra zachodniemieckie nakręca z kolei koniunkturę i powoduje wzrost inwestycji w zachodniej części Niemiec. Przyczynia się to do kontynuowania wyjazdów, głównie wykwalifikowanej siły roboczej, na Zachód i dalej osłabia zainteresowanie dla inwestycji na Wschodzie. Wzrost gospodarczy w nowych krajach federalnych finansowany jest więc przede wszystkim ze środków budżetowych.

Okazało się, że aby dostosować scentralizowaną gospodarkę wschodniemiecką do zintegrowanej ze Wspólnotą Europejską rynkowej gospodarki zachodniemieckiej nie wystarczy sama zachodnia technika i technologia oraz środki finansowe. Konieczna jest zmiana mentalności ludz-

kiej i reorientacja całego scentralizowanego i zbiurokratyzowanego systemu ekonomicznego, który szczególnie w konfrontacji z gospodarką rynkową okazał się całkowicie niewydolny w podstawowych dziedzinach działalności gospodarczej. Wszystko wskazuje na to, że nowy ustrój gospodarczy wschodniej części Niemiec powstawał będzie przy wyraźnym udziale państwa, zwłaszcza w sferze społecznej i w odniesieniu do rynku pracy.

Okres przejściowy będzie znacznie dłuższy i bardziej kosztowny niż wskazywały na to pierwsze prognozy po wprowadzeniu unii walutowej, ekonomicznej i socjalnej. Po upływie roku Niemcy są nadal podzielone pod względem ekonomicznym. Zwiększony import będący skutkiem przyłączenia nowych krajów oraz osłabienie koniunktury na najważniejszych rynkach eksportowych spowodowały, że w kwietniu 1991 r. w Republice Federalnej Niemiec po raz pierwszy od 10 lat odnotowano ujemne saldo w bilansie handlowym. Podobnie, cały bilans płatności bieżących (wyniki handlu zagranicznego, usług i płatności transferowych) w tym miesiącu również wykazywał deficyt.

Równocześnie, wobec zachodzących przeobrażeń systemowych i strukturalnych, mimo istniejących trudności, rozwój sytuacji w nowych krajach stwarza przesłanki do umiarkowanego optymizmu. Coraz więcej symptomów ożywienia wskazuje na to, że w końcu 1991 r. pojawią się wyraźne tendencje wzrostu gospodarczego. Potwierdzeniem tego może być dobra kondycja budownictwa wschodnioniemieckiego, które w drugim kwartale 1991 r. odnotowało 72⁰% wzrost zamówień w stosunku do pierwszego kwartału tego roku.

Do pozytywów zaliczyć należy także kształtowanie się stanu średniego, a zwłaszcza wzrost zamówień inwestycyjnych dla małych i średnich firm szczególnie z branży budowlanej. Zmiany strukturalne zmierzają w kierunku utworzenia nowoczesnej struktury gospodarczej, w której coraz większego znaczenia nabiera sektor usług. Wraz z otwarciem gospodarki na rynek światowy większą rolę we wzroście gospodarczym powinien odgrywać handel zagraniczny.

Należy się spodziewać, że po okresie przejściowym, w którym pokonane zostaną pojawiające się trudności, nowe kraje federalne, przy wydatnej pomocy finansowej starych krajów związkowych, osiągną nowoczesną strukturę gospodarki rynkowej, która zapewni pożądany wzrost gospodarczy. Cały kraj uzyska znaczne korzyści ekonomiczne, które będą efektem wzrostu podziału pracy między poszczególnymi krajami związkowymi. Przejawią się one we wzroście produkcji i dochodów. Zjednoczenie będzie zatem poważnym stymulatorem wzrostu gospodarczego Niemiec, które jako mocarstwo ekonomiczne, będą odgrywać coraz większą rolę nie tylko w Europie, ale i w świecie.

FUNDACJA „INSTYTUT ZACHODNI”

Fundację „Instytut Zachodni” powołano w Poznaniu w dniu 21 marca 1991 r. Jej głównym celem jest:

- wspieranie działalności naukowo-badawczej, organizacyjnej i promowanie wydawnictw Instytutu Zachodniego w kraju i za granicą,
- honorowanie wybitnych osiągnięć naukowych w zakresie studiów niemieckoznawczych i europejskich w Polsce,
- popieranie różnych form działalności mających na celu zbliżenie Polaków i Niemców.

Zapraszamy wszystkich zainteresowanych rozwojem badań niemieckoznawczych i europejskich oraz dobrosąsiedzkich stosunków z Niemcami do zasilania konta Fundacji.

**FUNDACJA „INSTYTUT ZACHODNI”
61-772 POZNAŃ, STARY RYNEK 78/79
Konto: WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY
356211-2408-132**